

ANETA ANTOSIAK

W POSZUKIWANIU KOPCIUSZKA

SCENARIUSZ PRZEDSTAWIENIA

© Copyright by **Pracownia Edukacyjno-Artystyczna Skene**

Żory 2013

ISBN 978-83-63-171-32-2

www.skene.com.pl

e-mail: pracownia@skene.com.pl

Wydawca wyraża zgodę na kopiowanie tekstu na potrzeby wystawienia przedstawienia przez nabywcę scenariusza.

Wstęp

Premiera spektaklu miała miejsce 6 kwietnia 2013 roku. Było to wydarzenie charytatywne na rzecz żorskiego hospicjum z okazji 10-lecia jego istnienia. Zgodziły się wystąpić w nim osoby pełniące na co dzień poważne funkcje publiczne oraz młodzież z grupy teatralnej.

Humor zawarty w scenariuszu ma trafiać głównie do młodzieży i osób dorosłych, ale spektakl jest przeznaczony dla osób w każdym wieku. Czas trwania (wraz z piosenkami) wynosi około 30 minut, w zależności od sposobu gry aktorskiej. W scenariuszu zaznaczono miejsca, w których podczas premiery były wykonywane piosenki, z zaznaczeniem tematyki śpiewanego utworu. Można je pominąć bez straty dla akcji przedstawienia.

W poniższej wersji scenariusza Kopciuszek zostaje odnaleziony w Żorach, miejscu wystawiania spektaklu (użyte w tekście wyrażenie „Zostań naszym sąsiadem” odnosi się do kampanii promocyjnej miasta). Warto zmienić ten fragment i dostosować do danego miejsca i jego realiów.

Występują:

Księżę	Czerwony Kapturek
Wróżka	Jaś
Krasnoludek 1	Małgosia
Krasnoludek 2	Kot w butach
Krasnoludek 3	Kopciuszek
Krasnoludek 4	Drzewa: 3-5 osób (pomagają
Krasnoludek 5	w zmianie dekoracji, są „elementem”
Krasnoludek 6	scenografii w jednej ze scen)
Krasnoludek 7	
Wilk	

Scenografia

Wydarzenia rozgrywają się w dwóch miejscach – w lesie i w domu krasnoludków, dlatego tło mogą stanowić parawany z odpowiednimi rysunkami z obu stron, co pozwoli na szybką zmianę scenografii.

Scena 1

Scena w lesie. Księżę, Wróżka.

Wchodzi Księżę.

Księżę

Dzień dobry, czy był tu przed chwilą Kopciuszek?

Wychodzi, po chwili wchodzi.

Dzień dobry, czy był tu przed chwilą Kopciuszek?

Ponownie wychodzi i wchodzi.

Dzień dobry...

Wchodzi Wróżka.

Wróżka

Gdzie bucik?

Księżę

Na nóżce. A gdzie ma być?

Wróżka

Na czyjej nóżce?

Księżę

Mój bucik jest na mojej, a twój na twojej.

Wróżka

A bucik Kopciuszka?

Księżę

No właśnie, co z Kopciuszkiem?

Wróżka

A co z Kopciuszkiem?

Księżę

To ja się pytam, co z Kopciuszkiem. I to nie ja jestem tu od wróżenia.

Wróżka

Zacznijmy od bucika.

Księżę

Mojego czy twojego?

Wróżka

Tego, który zostawił ci Kopciuszek.

Księżę

Ale ona w ogóle nie dotarła na bal.

Wróżka

Żartujesz?

Księżę

Nie ma z czego. Cały wieczór mnie te księżniczki i nie - księżniczki oblegały. A ja twarziela udawałem, że żadna mi się nie podoba. Bo podobno jakiś Kopciuszek mi pisany.

Wróżka

Na pewno pisany. Sama ją na ten bal wysłałam.

Księżę

A jak?

Wróżka

Klasycznie, dynia zamieniona w karocę.

Księżę

Dynia?

Wróżka

Nie było widać, wyglądała jak karoca.

Księżę

Karoca? I w ogóle to nie są już dyniowe czasy. Dziś się wysyła na bal limuzyną. Z szoferem. Rozumiesz?

Wróżka

Nie.

Księżę

Nieważne. Gdzie ona jest?

Wróżka

To ja się pytam.

Księżę

Może jakieś przetwory z tej dyni zrobiła?

Wróżka

To była karoca!

Księżę

Dobrze już. Gdzie mam teraz iść?

Wróżka

Skąd mam wiedzieć?

Książę

To nie ja w końcu tu jestem od....

Wróżka

Dobra, tylko się skupię... Lustreczko, lustreczko...

Książę

To na pewno to?

Wróżka

Wybacz, ostatnio zastępstwo nagle w innej bajce miałam. Zaraz, zaraz.

Gdzie jest Kopciuszek,

Dowiedzmy się.

Moce światłości,

Oświećcie mnie.

Książę

I co?

Wróżka

Widzę wielki świat, cuda, dziwy przyrody, wspaniałych ludzi, piękne kobiety...

Książę

Gdzie? Nie widzę, nie widzę! Nic nie widzę!

Wróżka

I nie zobaczysz dopóki nie kupisz... karnetu na mój seans.

Książę

Nie stać mnie, kryzys jest.

Wróżka

To może za pół ceny?

Książę

Duży kryzys jest.

Wróżka

Wyprzedaż do 70 procent?

Książę

Ogromny kryzys. (*Pokazuje na koronę*). Myślisz, że to jest złote?

Wróżka

A ja dziecko, które mi zaufało, na poniewierkę wysłać chciałam, do takiego obdartusa.

Książę

Posłuchaj, kryzys kiedyś minie, jestem dobrą inwestycją. Gdzie ona jest?

Wróżka

Nie wiem.

Księżę

Nie mam na seans!

Wróżka

Naprawdę nie wiem. Proponuję zdjęcie, opis, znaczy się plakaty rozwiesimy.

Księżę

Sami?

Wróżka

W Bajkolandii sporo jest życzliwych. Ja idę zdjęcie znaleźć, opis zrobię. A ty zbieraj ekipę. Kto może być wolny o tej porze? Ty, jest po osiemnastej. Zaraz krasnoludki z pracy wracać będą. Może namówisz ich na nadgodziny.

Księżę

Spróbuję.

Wróżka

Kopciuszek na pewno chce, żebyśmy jej szukali.

Księżę

Chce bawić się w chowanego?

Wróżka

Powodu zniknięcia nie znam, ale szukać warto. Wyobraźmy sobie, że ona mówi: Szukaj mnie, szukaj mnie, szukaj mnie. Chodź, zaczynamy działać.

Rozchodzą się w dwie strony. Muzyka lub piosenka (na temat poszukiwań).

Scena 2

Księżę, krasnoludki, wróżka.

W trakcie muzyki/piosenki osoby grające drzewa odwracają parawany, aby ukazywały wnętrze domu krasnoludków, wnoszą też siedem krzesel i kufer z bronią.

Krasnoludki wracają zmęczone po pracy i siadają na krzesłach. Wchodzi Księżę.

Księżę

Panowie, mam do was sprawę.

Krasnoludek 1

Jak takie coś ze złotem na głowie „panowie” nam rzuca, to od razu widać, że interes ma.

Księżę

Ja w sprawie pięknej kobiety.

Krasnoludek 2

Czego chcesz od niej?

Krasnoludki oburzają się.

Księżę

Najpierw bucik.

Krasnoludek 3

A to z jednym ma leżeć?

Księżę

Dlaczego ma leżeć?

Krasnoludek 4

A bo leży.

Księżę (*wyciąga miecz*)

Łotry, coście jej zrobili?

Krasnoludek 5

Nic, zjadła jabłko.

Księżę

A co ona w ogóle tu robiła?

Krasnoludek 6

Ukrywała się.

Księżę

Przedemną?

Krasnoludek 7

Chodźcie tu, chłopaki. (*Krasnoludki przechodzą na jedną stronę*) Zła macocha teraz za Księcia się przebrała?

Krasnoludek 1

Nie wygląda jak macocha.

Krasnoludek 7

Mówi, że dziewczyna się przed nim ukrywała.

Krasnoludek 2

Dobra, próbujemy go podejść.

Krasnoludek 3

Albo ją.